

Sygn. akt III RC 76/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Łowiczu w Wydziale III Rodzinnym i Nieletnich

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Honorata Wójcik

Protokolant: st. sekr. sąd. Elżbieta Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2019 roku

sprawy z powództwa G. S.

przeciwko H. S.

o obniżenie alimentów

1. Oddała powództwo
2. Zasądza od powoda G. S. na rzecz pozwanej H. S. kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt III RC 76/18

UZASADNIENIE

Powód G. S. w pozwie z dnia 14 maja 2018 roku skierowanym przeciwko pozwanej H. S. wniósł o obniżenie alimentów płatnych na rzecz pozwanej z kwoty po 800 zł do kwoty po 10 zł miesięcznie.

Powód podniósł, iż kwota alimentów w wysokości po 800 zł miesięcznie na pozwaną orzeczona wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 9 kwietnia 2011 roku została ustalona na podstawie fałszywych zeznaniach i oskarżeniach wobec jego osoby. (pozew – k.2)

H. S. wniosła w odpowiedzi na pozew z dnia 17 lipca 2018 roku o oddalenie w całości powództwa. Powołała się na fakt, iż od momentu ostatniego wyroku ustalającego wysokość alimentów płatnych od powoda na rzecz pozwanej nie nastąpiła taka zmiana sytuacji powoda, ani pozwanej aby zmniejszyć ustaloną kwotę, a wszelkie okoliczności, na które G. S. powołał się w pozwie były już przedmiotem oceny Sądu Okręgowego w Łodzi oraz Sądu Apelacyjnego w Łodzi w sprawie rozwodowej i sprawie III RC 135/16 o uchylenie obowiązku alimentacyjnego. Podniosła, że obowiązek alimentacyjny został ustalony w oparciu o art. 60 par 2 krip, uznając powoda za wyłącznie winnego rozpadu małżeństwa. (odpowiedz na pozew k 12-15)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2010 roku wydanym w sprawie o rozwód Sąd Okręgowy w Łodzi I Wydział Cywilny zasądził od G. S. na rzecz małoletniego M. S. kwotę po 800 zł oraz na rzecz H. S. kwotę po 800 zł miesięcznie tytułem alimentów. Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w wyroku z dnia 1 grudnia 2010 roku w sprawie I ACa 501/10 oddalił apelację G. S., opartą na podważeniu opinii biegłego Z. S..

(dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z akt sprawy I C 686/10 – k. 494, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi w sprawie I ACa 501/10 z akt sprawy I C 686/10 – k.630)

Pozwana miała w chwili orzekania o wysokości alimentów 50 lat, wykształcenie średnie o kierunku rolniczym. Powódka leczyła się na nerwicę, kołatanie serca, miała dolegliwości stawów i kręgosłupa. Na leczenie wydawała miesięcznie 100 zł. Przyjmowała także leki hormonalne.

Pozwana mieszkała u brata, któremu pomagała w prowadzeniu gospodarstwa rolnego w zamian za mieszkanie i jedzenie. W domu brata mieszkała też ich matka. Powódka zajmowała pokój z matką, w miarę możliwości dokładała się do utrzymania domu.

Powód był współwłaścicielem z żoną gospodarstwa o powierzchni 21,61 ha położonego w R. w gminie Z.. Powód czerpał wszystkie dochody z gospodarstwa oraz pobierał rentę inwalidzką w wysokości 236,47 zł. Na podstawie opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości Z. S. Sąd ustalił, że miesięczny dochód w/w gospodarstwa zamyka się w kwocie wynoszącej minimum 4.458 zł miesięcznie. Jest to gospodarstwo wielkotowarowe, nastawione na produkcję jałówek. Powód mieszkał w domu pozostającym we współwłasności z pozwaną. Na rok 2010 powód otrzymał 15.000 zł tytułem dopłat unijnych i zatrudniał w tym czasie pracowników najemnych do pracy w gospodarstwie. Kupił nawozy sztuczne za około 12.000 zł.

(dowód: opinia biegłego Z. S. z akt sprawy I C 686/10 – k. 580-596, zeznania powódki z akt sprawy I C 686/10 – k.307v, zeznania pozwanego z akt sprawy I C 686/10 – k.492; F. VAT z akt sprawy I C 686/10 – k.482-484

W prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Łowiczu w sprawie IIIRC 135/16 powód wnosił o uchylenie obowiązku alimentacyjnego wobec pozwanej H. S. ustalonego w sprawie IC 686/10. Powództwo zostało oddalone, jak również apelacja powoda rozpoznana przez Sąd Okręgowy. Kilka dni po ogłoszeniu wyroku przez Sąd Okręgowy w Łodzi powód wystąpił z niniejszym roszczeniem o obniżenie alimentów do kwoty po 10 złotych miesięcznie.

/ akta III RC 135/16/

H. S. ma obecnie 60 lat, wykształcenie średnie o kierunku rolniczym. Powódka leczy się na szereg chorób. Na leki wydaje miesięcznie 250 zł. Pozostałe jej wydatki kształtują się następująco: 100 zł – środki czystości, 400 złotych wyżywienie, 450 złotych opłaty za użytkowanie mieszkania, kupuje opał na zimę za około 2500 złotych. Pozwana nadal mieszka u swojego brata. Otrzymuje obecnie rentę z KRUS-u w kwocie 1038 złotych miesięcznie. Nie ma już na utrzymaniu synów, którzy się obecnie usamodzielnili. Obowiązek alimentacyjny ustalony na rzecz syna M. w wyroku rozwodowym został orzeczeniem Sądu uchylony.

Miedzy stronami toczy się nadal sprawa o podział majątku. Ze wspólnego gospodarstwa stron nadal korzysta i pobiera pożytki wyłącznie powód

(dowód: zeznania H. S. – k. 177v)

Powód G. S. ma 63 lata, nadal prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 21,61 ha, położone w R. w gminie Z.. Posiada orzeczenie o uznaniu go za trwale niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym. Jest to gospodarstwo wysokotowarowe. Powód czerpie wszystkie dochody z gospodarstwa oraz pobiera rentę inwalidzką. Stan taki istniał już w dacie ustalania przez Sąd Okręgowy w wyroku rozwodowym obowiązku alimentacyjnego. W sprawie rozwodowej na podstawie opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości Z. S. Sąd ustalił, że miesięczny dochód w/w gospodarstwa zamyka się w kwocie wynoszącej minimum 4.458 zł miesięcznie. Powód w 2008 roku sprzedał inwentarz żywy tj. bydło, a obecnie kupił dwie kłaczki za 7 tys. zł., dodatkowo 600 zł zapłacił za ich zażrebiecie. Powód siał zboże. Otrzymał na rok 2010 płatności z Unii Europejskiej w wysokości 18.716,62 zł. Powód prowadził gospodarstwo przy pomocy pracowników najemnych. Obecnie nadal otrzymuje dotacje unijne za 2018 r otrzymał 26 478,68, w tym 11 356,68 dopłat do zwierząt hodowlanych w ilości 80 sztuk. Rozpoznano u niego schorzenia onkologiczne, jego stan zdrowia się w związku z tym pogarsza, trudniej jest też o pracowników najemnych do gospodarstwa.

(dowód: akta sprawy IC 686/10, zeznania powoda k.177-odwrot, informacja z (...) k 172-174)

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda, że utrzymuje siebie tylko z dochodów z dotacji unijnych i z renty, bowiem gospodarstwo nie funkcjonuje i nie przynosi żadnych dochodów. Przeczy temu informacja z (...) o zgłoszonym stadzie hodowlanym.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo należało oddalić z uwagi na jego niezasadność.

W myśl art. 138 k.r.o., w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków rozumieć należy istotne zwiększenie możliwości zarobkowych lub majątkowych zobowiązanego do alimentacji, istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub istotne zmniejszenie się możliwości zaspokajania potrzeb własnymi siłami (T. Domińczyk [w:] K. Piasecki (red.) Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa 2009, s. 998).

Przepis art. 135 § 1 kro wskazuje, iż zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

Od chwili, kiedy ostatnio była ustalona wysokość alimentów od powoda na rzecz pozwanej H. S. (tj. od momentu uprawomocnienia się wyroku rozwodowego Sądu Okręgowego w Łodzi, co nastąpiło 1 grudnia 2010 r.) nie uległa zmianie sytuacja stron skutkująca obniżeniem alimentów. Wprawdzie pozwana obecnie nabyła prawo do świadczeń rentowych, ale powód również uwolnił się od obowiązku alimentacyjnego na rzecz syna M., co w jednakowy sposób polepsza sytuację stron. G. S. w toku procesu nie przedstawił dowodów świadczących o pogorszeniu jego sytuacji, nadal jest współwłaścicielem gospodarstwa w R. o pow. 21,61 ha, z którego czerpie on cały dochód, nie dzieli się z nim ze współwłaścicielką – H. S.. Fakt ewentualnych trudności ze znalezieniem pracowników najemnych w ocenie Sądu nie przesądza o zaprzestaniu prowadzenia działalności rolniczej przez powoda. Jak sam przyznał podczas pobytu w szpitalu pozostawił gospodarstwo pod pieczę pracowników, z których pracy nie był zadowolony. Gdyby faktycznie jak twierdzi powód, gospodarstwo by nie funkcjonowało, nie byłoby potrzeby zatrudniania w nim pracowników. Powód nie przytoczył żadnych nowych okoliczności przemawiających za koniecznością obniżenia alimentów na rzecz H. S.. Powoływał się natomiast na błędne rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego i Sadu Apelacyjnego, jako oparte na błędnej opinii biegłego sądowego, co nie może stanowić podstawy do zmiany w rozumieniu art. 138 k.r.o. Zdaniem Sądu I instancji, niniejsze powództwo jest próbą wzruszenia orzeczeń Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego, które nie pozostają w zgodzie z wolą powoda. Powód wnosił o powołanie dowodów z opinii biegłych neurologa, psychiatry, następnie wnioski te cofał, lub podnosił, że biegły powinien zbadać sędziego prowadzącego sprawę.

Sąd podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 12 września 1969 r. III CRN 524/69, OSNC 1970/6/114, że zachowała aktualność uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 XI 1954 r. 1 CO 41/54 (OSN 1956 r., z. 1, poz. 3), według której zmniejszenia lub ograniczenia czasu trwania świadczeń alimentacyjnych dochodzić można tylko powództwem opartym na art. 41 k.r. (obecnie - art. 138 k.r.o.). Nie ulega wątpliwości, że wyrok oparty na wadliwych ustaleniach co do możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego, jak też nieuwzględniający rzeczywistych i usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego nie może być sanowany w trybie powództwa art. 138, skoro podstawą powództwa opartego na tym przepisie może być tylko późniejsza zmiana stosunków (por. orz. SN z 27 lutego 1981 r., III CRN 21/81, OSNCP 1981, nr 11, poz. 217). W obecnym stanie prawnym brak jest możliwości wzruszenia takiego wyroku, jeśli nie zachodzą podstawy do wznowienia postępowania w sprawie.

Zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie, że istniejące warunki społeczno - gospodarcze i żadne ważne przyczyny nie stoją na przeszkodzie takiemu wykorzystaniu umiejętności przez powoda, które pozwoliłoby mu nałożenie na rzecz byłej żony H. S. alimentów w kwocie po 800 zł miesięcznie. G. S. ma wysokie kwalifikacje do pracy w rolnictwie, oraz kilkudziesięcioletnią praktykę, w tym zakresie, jest ponadto właścicielem ziemi o powierzchni 21,61 ha, w której od wielu lat zatrudnia pracowników najemnych. Wobec orzeczonej renty inwalidzkiej

nie pracuje fizycznie, ale prowadzi gospodarstwo najmując pracowników fizycznych. Przy wykorzystaniu swoich umiejętności jest w stanie sprostać obowiązkowi nałożonemu na niego przez Sąd i łożyć na utrzymanie H. S. alimentów w zasądzonej kwocie, natomiast zgłoszone roszczenie faktycznie zmierza do uchylecia obowiązku alimentacyjnego, bowiem kwota 10 złotych jest kwotą symboliczną.

W niniejszej sprawie Sąd doszedł do wniosku, iż zasadnym jest oddalenie powództwa, biorąc pod uwagę fakt, iż sytuacja powoda nie uległa pogorszeniu, nie uległa zmianie również sytuacja pozwanej od momentu kiedy ostatnio o wysokości alimentów orzekał Sąd Okręgowy I Wydział Cywilny w wyroku z dnia 9 kwietnia 2010 roku wydanym w sprawie o rozwód, zaś Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w wyroku z dnia 1 grudnia 2010 roku w sprawie I ACa 501/10 oddalił apelację G. S..

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd orzekł jak w sentencji.